№ 279. Kraków 6 Grudnia — Wtorek. Rok 1853.

Wychodzi w Krakowie codziennie o godzinie $8\frac{1}{2}$ rano, wyjąwszy Poniedziałki i dni następujące po świętach.

Cena:
W KRAKOWIE miesięczna 6 złp. — kwartalna 15 złp.
KRAJU kwartalna razem przesyłką poczt wą 5 złr. m. k.

Przedpłata
przyjmuje się w Księgarni JÓZEFA CZECHA przy Głównym Rynku Nr. 453.

Pieniądze przesyłają się franco pocztą wprost do BIÓRA EXPEDYCYI CZASU wyraziwszy na kopercie: „prenumeracyjne pieniądze.“

CZAS

Przyjmują się
OGŁOSZENIA, ROZPRAWY ODEZWY wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe rolnicze itp.
WIADOMOŚCI tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.

Zapłata
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 8 gr. następne po 8 groszy — z dopłatą 10 krajcarów za każdą publikacyę na stępel rządowy.

Listy
niefrankowane nieprzyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.

Numer pojedynczy kosztuje 10 groszy.

Kraków 5 grudnia.

Korespondencya Austryacka pisze pod dniem 2 b. m.:

Pięć lat dziś upływa jak Jego Cesarsko Królewska Apostolska Mość zasiadł na tronie przodków swoich. Wierne ludy Austryi mają w zupełności powód czczenia tego dnia z najżywszém uczuciem wdzięczności, miłości i przywiązania. Dał on im bowiem Monarchę, którego wzniosła czynność spotyka się z tém wszystkiem, co użycza temu państwu rękojmi niewzruszonego, sławnego i kwitnącego bytu. Od dnia wstąpienia na tron J. C. K. Mości upłynął czas obfity w zdarzenia, a wspomnienia ich żyją niezatarcie w pamięci współczesnych. Jeżeli zadanie powierzone przez Opatrzność ukochanemu Monarsze ważném było i trudném, to przelotny rzut oka na położenie Austryi wzmocnione pod wszelakim względem, dostatecznym jest, aby z zaufaniem i radością powiedzieć, iż zadanie to w większéj części rozwiązaném zostało, a Austrya silną ręką doprowadzoną została przez grożące burze i niezliczone próby do bezpiecznego przylądku. Idea austryacka i austryackie uczucie wspólności, obie wypływając z jasnego pojęcia nierozłącznéj należności wszystkich części tego pięknego państwa, nabrały sił i rozpowszechniają się w coraz rozleglejszych zakresach. A skoro już w ciągu lat kilku tyle wielkiego i pięknego z tak pomyślnym skutkiem dokazano, należy się spodziewać, że za pomocą Bożą, siła, mądrość i dobroć naszego najłaskawszego Pana i Cesarza zdoła i nadal nietylko ochronić Austryę od niebezpieczeństw, ale nadto na drodze błogiego rozwoju podźwignąć ją do szczytu potęgi i świetności. Trudny i mozolny ciężar tego tak szczytnego powołania, téj niezmordowanéj czynności N. Pana, znane są wszystkim; a jako dla nas ponoszone, są nam przestrogą, abyśmy podwoili naszą wdzięczność, miłość i wierność, które ukochanemu Monarsze nierozłącznie towarzyszyć będą na wszystkich Jego drogach.

Dokończenie Cesarskiego patentu z dnia 8 listopada 1853 r.

§ 42. Załatwienie nastąpi w formie decyzyi, a to czyli obejmować będzie rozstrzygnięcie sądowe, czyli też tylko ugodę zawartą; i wydane będzie właścicielowi dóbr w całéj rozciągłości, wierzycielom zaś w dotyczącym ich pretensyj wyciągu. Oryginał załatwienia, albo też jego urzędowy odpis, złożonym będzie w kancellaryi sądowéj, i wolno będzie każdemu przejrzyć go lub wziąść odpis, ten ostatni jednak, na koszt wyjmującéj strony.

§ 43. Jeżeli wręczenie, z jakich bądź powodów, nie będzie mogło być uskutecznione, ani do rąk saméj strony, ani do rąk jéj pełnomocnika (*§ 14 lit. d.*), wtedy załatwienie w mowie będące, wywieszonym będzie w lokalu sądowym z oznaczeniem dnia wywieszenia.

§ 44. Od decyzyi sądu, służy każdemu ktoby się w prawach swoich mniemał być upośledzonym, prawo założenia rekursu. Rekurs ten podany ma być do sądu, który sprawę w Iéj Instancyi rozstrzygał, w terminie prekluzyjnym dni 14, a sąd Iéj Instancyi, wraz z wszystkiemi dotyczącemi aktami, przedłoży go sądowi IIéj Instancyi.

Jeżeli kilka rekursów założonych zostanie, przedłożone będą wspólnie.

Od decyzyi IIéj Instancyi potwierdzajacéj decyzyą Iéj Instancyi, nie służy więcéj żaden rekurs.

Prośby o restytucyą, na zasadzie uchybienia terminu, odrzucone być mają bez rozpoznania.

§ 45. W moc prawomocnie zarządzonego przeniesienia wierzytelności hypotecznych, na kapitał indemnizacyjny, dłużnik tak osobiście jak i hypotecznie przestaje być dłużnikiem tak przeniesionéj pretensyi.

W zamian za te pretensye, wydawane będą w każdym kraju koronnym pięcio-procentowe obligacye uwolnienia gruntowego, na imię właściciela wystawione, a to bez względu na stopę procentu jaki od nich wcześniéj był opłacanym.

§ 46. Urząd realny, zakomunikuje załatwienie sądowe, po nastąpionéj jego prawomocności, sądowi, do którego prowadzenie ksiąg publicznych należy.

Sąd ten, wszystkie pretensye, które w całości lub w części zostały na kapitał indemnizacyjny przeniesione, albo też są nim zabezpieczone, w miarę nastąpionego przeniesienia, z księgi publicznéj wykreśli, a odpisawszy w téj saméj księdze, przekazany kapitał indemnizacyjny, od dóbr mających prawo do poboru indemnizacyi, uwiadomi o tém urząd realny, razem z doniesieniem, o wszystkich tymczasem zaszłych zmianach, w stanie tabularnym dóbr o które chodzi.

§ 47. Jeżeli pretensya w ten sposób przeniesiona, ciąży razem na innéj realności, wtedy na żądanie strony, ma być z niéj również i ta z urzędu wykreśloną.

Przy takich wspólnych hypotekach, obowiązywać będzie w ogóle zasada, że takowe przy téj realności bądą rozpoznawane, która pierwéj będzie pertraktowaną.

Jeżeli pretensye takie, nie są na kapitał indemnizacyjny przeniesione, albo jeżeli niemi są tylko w części, wtedy rozpoznawane będą (*a wedle przypadku, ich reszty tylko*) przy pertraktacyi drugiéj realności na któréj są zabezpieczone.

§ 48. Oprócz tego, z względu na mogące tymczasem zajść zmiany osób stron interesowanych, sąd zawiadomi dyrekcyą funduszu indemnizacyjnego, na czyje imię, i na jakie kwoty, obligacye uwolnienia gruntowego mają być wystawione? od którego dnia mają być płacone procenta? którym wreszcie osobom, obligacye wprost wydane być mogą, a które i jakie kwoty, sądowi lub innéj jakiéj władzy, celem zachowania lub zarządzenia dalszego postępowania, wręczone być mają.

Jeżeli osoba, któréj obligacya uwolnienia gruntowego ma być wydaną nie jest znaną, wtedy obligacya ta wydaną będzie na dobra, mające prawo do poboru indemnizacyi, i w swoim czasie przepisaną.

§ 49. Bezpośrednie wydanie obligacyi, nastąpi z strony funduszu indemnizacyjnego, tylko do rąk tych uprawnionych do poboru właścicieli dóbr, którzy mają sobie przyznane jakie summy z kapitału indemnizacyjnego. Wszystkie atoli kwoty, które przyznane będą, osobom albo funduszom w § 12 wymienionym, oddane zostaną dotyczącym władzom opiekuńczym lub administracyjnym; inne zaś wszystkie summy, oddane będą sądowi.

§ 50. Sąd zawiadomi o nadeszłych obligacyach, interesowanych wierzycieli hypotecznych, i w dotyczącéj decyzyi zezwoli, na bezpłatne wydanie obligacyi, jeżeli żadna w téj mierze nie zachodzi przeszkoda. W ogóle sąd dopilnuje przy wydaniu obligacyj, ażeby ostrożności prawne dopełnione były. Jeżeli jaka hypotecznie zabezpieczona kaucya, wojskowo-małżeńska, przekazaną będzie do funduszu indemnizacyjnego, w takim razie sąd doręczy odpowiednie obligacye uwolnienia gruntowego, dotyczącéj komendzie wojskowéj, do dalszego rozporządzonia.

Dla wierzycieli przeniesionych na kapitał indemnizacyjny, którzy się albo nie stawili, albo których miejsce pobytu nie jest wiadomem, ustanowieni będą wedle obowiązujących przepisów kuratorowie.

Te części kapitału indemnizacyjnego, które będą przyznane osobom lub funduszom, wymienionym w § 12tym jako wierzycielom hypotecznym, oddane będą właściwéj władzy do dalszego rozporządzenia, te zaś wszystkie, które nie będą mogły być zaraz wydane, pozostaną w zachowaniu sądowem.

§ 51 Jeżeli pretensya przekazaną zostanie całkowicie do funduszu indemnizacyjnego, sąd skasuje za pomocą przekreślenia dotyczący oblig, jeżeli jest złożony, lub wedle § 40 zatrzymany. Jeżeli zaś część tylko pretensyi jest do kapitału indemnizacyjnego przekazaną, sąd odpisze na dokumencie część umorzonéj kwoty, a dokument sam zwróci stronie która go złożyła.

V. Postępowanie w razie, jeżeli kapitał indemnizacyjny w części tylko jest wynalezionym i ustanowionym.

§ 52. W przypadku § 3 lit. *b*) przewidzianym, to jest, jeżeli kapitał indemnizacyjny w części tylko wynaleziony i ustanowiony zostanie, postąpione będzie także podług przepisów §§ów 5—51. Wszakże o okoliczności, że kapitał indemnizacyjny tylko częściowo jest ustanowionym, musi być w takim razie, przy przepisanym § 10 zastrzeżeniu w księgach hypotecznych, tudzież w edyktalném zawezwaniu, nareszcie w ostateczném załatwieniu sądowem, uczyniona wyraźna wzmianka, i cyfra tak ustanowionego kapitału, wyraźnie wymieniona. Oprócz tego, w zawezwaniu edyktalnym przytoczone będą wedle §§ 13 i 21 prawne skutki zagrożone w razie nie zgłoszenia się, z tym atoli dodatkiem, że milczące zezwolenie na przekazanie jakiéj pretensyi do kapitału indemnizacyjnego, rozciąga się także i do reszty kapitału indemnizacyjnego, mającego być dopiero wyrachowanym i ustanowionym.

§ 53. Jeżeli obrachowana część kapitału indemnizacyjnego, nie wystarcza do przekazania wszystkich hipotecznych pretensyj, to w takim razie na żądanie właściciela dóbr albo jednego z wierzycieli, ma być mimo to przystąpiono do rozpoznania i zadecydowania rzeczywistości i porządku hypotecznego, zabezpieczonych kapitałów (§ 33, 37 i 38).

§ 54. Ostateczne przyznanie kapitału indemnizacyjnego, o tyle tylko miejsce mieć może, o ile kapitał ten jest cyframi obrachowany i ustanowiony. Ewentualne przyznanie, nie może być zadecydowanem.

§ 55. W miarę obrachowania i ustanowienia dalszych części kapitału indemnizacyjnego, wzywani będą wierzyciele, którzy w porządku już wcześniéj rozpoznawanych czynności, mogą mieć prawo do późniéj ustanowionego kapitału indemnizacyjnego, na audyencyą sądową, i czynność dalsza ma być z niemi przeprowadzoną wedle powyższych przepisów.

§ 56. Jeżeli jaka kwota kapitału indemnizacyjnego, powzięta w zachowanie sądowe wedle przepisu § 50, zostanie uwolnioną, dołączoną zostanie do pertraktacyi, o ile się takowa jeszcze toczy, względem przyznania reszty kapitału indemnizacyjnego, późniéj obrachowanego i ustanowionego.

Jeżeli jednak przypadek ten zajdzie wtedy, kiedy pertraktacya względem przyznania kapitału indemnizacyjnego, całkowicie obrachowanego i ustanowionego już się odbyła, w takim razie, przyznanie summ tegoż kapitału uwolnionych z pod zachowania sądowego, nastąpi bez edyktalnego zawezwania, po prostym wysłuchaniu tych interesentów, którzyby w miarę poprzedzającéj pertraktacyi, mogli sobie jeszcze rościć do nich prawo.

Przed wydaniem atoli w takim razie obligacyi uwolnienia gruntowego, do rąk strony, dopełnionem będzie jéj przepisanie w księgach funduszu indemnizacyjnego (§ 48).

VI. Postępowanie w razie, jeżeli kapitał indemnizacyjny nie jest jeszcze obrachowany i ustanowiony.

§ 57. W przypadku §em 3cim ad *d*) przewidzianym, to jest w razie, jeżeli cyfra kapitału indemnizacyjnego nie jest jeszcze ani w całości, ani w części obrachowaną, sąd postara się najprzód, czyliby interessantów, którzy na żądanie właściciela dóbr mają być na audyencyą przyzwani, nie można skłonić do porozumienia się. Jeżeli porozumienie się takie nie nastąpi, sąd na żądanie właściciela, rozpozna i zadecyduje, co do rzeczywistości i porządku hipotecznego produkowanych pretensyi (§§ 33, 37, 38), dalszą atoli pertraktacyę zawiesi aż do chwili, w któréj kapitał indemnizacyjny w całości lub części, obrachowanym i ustanowionym zostanie. Ostateczne przyznanie kapitału, o którym mowa, nie może w żadnym przypadku nastąpić przed jego obrachowaniem i ustanowieniem w całości.

§ 58. Celem przyśpieszenia, przepisanego wyżéj postępowania, wolno będzie właścicielowi dóbr, do poboru indemnizacyi uprawnionych, tych pojedynczych hipotecznych wierzycieli, którychby pretensye, w duchu § 33, dobra jego w nieoznaczonych kwotach ciążyły przed rozpoczęciem jeszcze pertraktacyi względnie przyznania kapitału indemnizacyjnego, do likwidowania swych pretensyi w cyfrach, zapozwać.

VII. Szczególne przepisy.

A) Jeżeli dobra do poboru indemnizacyi uprawnione, pociągnięte są do konkursu, lub zostają pod egzekucyą.

§ 59. Jeżeli dobra, sprzedane są w drodze egzekucyi, albo też pociągnięte do konkursu, w takim razie pertraktacya względem przyznania kapitału in-

demnizacyjnego, dopełnioną będzie wedle istniejących ustaw przez instancyą sądową, egzekucyjną, lub konkursową.

Pertraktacya taka, nie narusza wszakże decyzyi, któraby względem przyznania jakiéj części kapitału indemnizacyjnego, ostatecznie już zapaść mogła.

B) Jeżeli dobra należą do fideikomissu.

§ 60. W dobrach należących do fideikomissów, wysłuchanie wierzycieli hipotecznych w duchu poprzedzających przepisów, nie będzie miało miejsca, lecz kapitał indemnizacyjny, traktowanym będzie wtedy jako surogat kapitału do fideikomissu należący, dla oddzielonych i w księgach gruntowych odpisanych praw do poboru indemnizacyi, dóbr dotyczących.

Obligacye uwolnienia gruntowego wystawiane na dobra do fideikomissu należące, oddane będą zwierzchności fideikomissu, która je w sądowe weźmie zachowanie i hipoteczne rękojmie w księgach depozytowych zawotuje.

C) Jeżeli dobra składają się wyłącznie z samych praw do użytków.

§ 61. Jeżeli jakie corpus tabulare, składa się wyłącznie z samych praw do użytków, które w skutku uwolnienia gruntowego, są albo zniesione, albo też do wykupna kwalifikujące się, wtedy obrachowany w ich miejsce kapitał indemnizacyjny, rozdzielony będzie przez właściwą władzę sądową, tak, jak gdyby był summą szacunkową, z sprzedaży dóbr zyskaną; i wtedy wszystkie wpisy w księgach gruntowych, razem z ich rękojmiami, mają być z ksiąg tych wykreślonemi.

Rozdzielenie powyższe następować może w miarę obrachowania i ustanowienia kapitału indemnizacyjnego, w którym to razie zawsze, aż do zupełnego wykreślenia z hipoteki, tylko ta część kapitału indemnizacyjnego w księgach gruntowych odpisaną być ma, która będzie stanowczo przyznaną.

§ 62. Jeżeli takie corpus tabulare, wolne jest zupełnie od ciężarów, to wolno będzie uprawnionemu i do wykonywania swych praw upoważnionemu hipotecznemu właścicielowi, zażądać natychmiastowego wykreślenia takowych, i na zasadzie takowego wykreślenia, domagać się przyznania sobie kapitału indemnizacyjnego, bez względu czy takowy jest już obrachowany lub nie.

D) Jeżeli dobra nie są zaciągnięte do ksiąg publicznych.

§ 63. Jeżeli dobra jakie, nie są zaciągnięte do żadnych ksiąg publicznych *(jak np. kościoły, plebanie itp.)* w takim razie przepisy niniejszego Patentu nie będą stósowane; i komissya indemnizacyjna, w porozumieniu się z władzą do któréj w takim przypadku opieka lub kontrola administracyi takiego majątku należy, zadecyduje pytanie: komu kapitał indemnizacyjny wydanym być ma.

VIII. Uwolnienie od opłat.

§ 64. Wszystkie podania, protokuły, dokumenta i sądowe decyzye i odpisy, w pertraktacyi, przedsięwziętéj na zasadzie niniejszéj ustawy, jak równie wszystkie wykreślenia i wpisy do ksiąg hipotecznych, uwolnione są od opłaty stępla. Zawezwania edyktalne, wydane w duchu niniejszéj ustawy, mają być w Dziennikach Rządowych bezpłatnie ogłoszone.

Uwolnienie to nie rozciąga się atoli, do postępowania w oddzielnéj drodze prawa, w sporach o rzeczywistość jakowych pretensyj.

Zmiany Patentu z d. 25 września 1850 r.

§ 65. Wszystkie przepisy Patentu z d. 25 września 1850 r., które w moc niniejszego patentu są zmienionemi, przestają obowiązywać.

Ministrom sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i skarbu, polecamy wykonanie niniejszego Patentu.

Dan w mieście naszém cesarskiém i stołeczném Wiedniu dnia 8 paźdz. 1853 roku, a panowania naszego w piątym roku.

(podpisano) FRANCISZEK-JÓZEF.
(podpisano) hr. *Buol-Schauenstein* mp.—*Bach* mp.—*Kraus* mp.—*Baumgartner* mp.
Za najwyższym rozkazem,
(podpisano) *Ransonnet.*

Korespondencya Czasu.

Poznań 28 listopada.

O ile wspólnemi siłami wiele dobrego zrobić można, świadczy raport szczegółowy Dyrekcyi Towarzystwa naukowej pomocy, wykazujący: 1) Młodzież wspieraną w rozmaitych zawodach w ciągu czterech lat ostatnich; 2) młodzież, która przy pomocy Towarzystwa w ciągu 10ciu lat od 1841 do 1851 nauki ukończyła. Pomijając nazwiska, was nie interesujące załączam liczby, które zawsze najlepiej przekonywują, które może i u was do podobnego stowarzyszenia pobudzą. Od ś. Jana 1849 r. do ś. Jana 1853 r. otrzymało wsparcie Towarzystwa.

			w summie tal.	srgr.
1.	Na uniwersytecie w Berlinie	12tu . .	2995	—
2.	„ „ w Wrocławiu	34 . .	6249	15
3.	„ „ w Bonn	2 . .	495	—
4.	„ „ w Wirchurgu	2 . .	198	—
5.	„ „ w Monasterze	2 . .	300	—
6.	w gimnazyum ś. Maryi Magdaleny	90 . .	10711	20
7.	„ w Lesznie . . .	18 . .	2006	20
8.	„ w Trzemesznie . .	21 . .	2059	15
9.	„ w Ostrowie . . .	19 . .	2789	2
10.	„ w Chełmie . . .	1 . .	66	—
11.	„ w Głogowie . . .	1 . .	180	—
12.	„ w Brzegu . . .	1 . .	68	—
13.	„ w Chodnicach . .	1 . .	48	—
14.	w Seminaryum nauczyc. w Poznaniu	156	4946	21
15	„ „ w Paradyżu	46	1443	28
16	„ „ w Trzemesznie	7	338	—
17	Sposobiących się do przemysłu wyższego	7	964	10
18	Uczących się rzemiosł 4ch	. . . . .	163	—

W ciągu więc 4ch lat ostatnich, wsparło Towarzystwo naukowéj pomocy 424ch młodzieńców do rozmaitych sposobiących się zawodów summą 36,022 tal. 11 srgr. która dość znaczna summa, drobnemi jak wiadomo ale stałemi składkami dobrowolnemi mieszkańców Księstwa się zebrała.

Wykaz młodzieży, która przy pomocy Towarzystwa od 1841 do 1851 r. nauki ukończyła, następujące podaje nam liczby:

1 Wyświęconych na kapłanów po ukończeniu studjów akademickich 5ciu.
2 Wyświęconych na kapłanów po przejściu z gimnazyów do seminaryum duchownego w Poznaniu 4ch.
3 Wstąpiło do seminaryum duchownego w Poznaniu częścią wprost z funduszów Towarzystwa, częścią po przejściu z tegoż do alumnatów gimnazyalnych 25ciu.
4 Złożyło popis, na wyższych nauczycieli gimnazyalnych 15tu.
5 Składa popis na wyższego nauczyciela gimnaz. 1.
6 Złożyło popis na auskultatorów sądowych 9ciu.
7 Złożyło popis na doktorów medycyny 3ch.
8 Ukończyło studia akademickie, lecz o ich obecnych stosunkach Dyrekcya nie zawiadomioną 11stu.
9 Utrzymywanych na funduszu towarzystwa do tercyi lub sekundy, przeszło do alumnatu młodzieży sposobiącéj się do stanu duchownego w gimnazyum Maryi Magdaleny w Poznaniu i w Trzemesznie 81.
10 Złożyło popis dojrzałości, stypendyatów do prymy na funduszu towarzystwa utrzymywanych w różnych gimnazyach 28.
11 Na nauczycieli elementarnych, w różnych seminaryach nauczycielskich złożyło popis 224.
12 Na wyższego nauczyciela elementarnego, wykształcił się w seminaryum nauczycielskiem w Wrocławiu 1.
13 Ma weterynarzy złożyło popis 2ch.
14 Na chirurgów złożyło popis 4ch.
15 Do sztuk pięknych usposobiło się 3ch.
16 Do kupiectwa usposobiło się na akademii handlowéj w Gdańsku 3ch.
17 Na rzeźbiarza 1.
18 Na agronomów i leśniczych, usposobiło się w odpowiednich akademiach 3ch.
19 Złożyło popis na majstrów mularstwa, ciesielstwa, garbarstwa i kowalstwa 8.
20 Wyzwolonych na czeladników 23.

W ciągu więc 10 lat, Towarzystwo naukowéj pomocy, dopomogło do ukończenia studiów w rozmaitych zawodach 454 młodzieńcom, którzy dziś już odpłacają się pracą swoją krajowi, za złożone na ich wykształcenie wykłady. Wdzięczność, którą winni Towarzystwu, powinna przed wszystkiem w tém się objawiać, aby jak najgorliwiéj rozszerzeniem Towarzystwa się zajmowali, i według możności, składkami Towarzystwo, które było ich opiekunem zasilali — co do tych ostatnich dwóch obowiązków, podobno nie bardzo gorliwie względem Towarzystwa są wypełniane. Owoce stowarzyszenia byłyby niezawodnie dużo większe, gdyby właśnie w ciągu tych lat 10ciu nie przypadały nieszczęśliwe lata 46 i 1848, które i fundusze Towarzystwa zmniejszyły i nie jednemu z stypendyatów, w pół drogi przerywały kształcenie się w obranym zawodzie.

Poznań 30 listopada.

Wiecie już zapewne z telegrafów, jaką okropną klęską Bóg nas wczoraj nawiedził, któréj całych rozmiarów dotąd ocenić ani przewidzieć nie można. Zaledwie ostygły prochy najdroższych pamiątek krajowych w Krakowie, a już znów zabłysła pożoga, nad mogiłą Mieczysława i Bolesława. Zewsząd srogie kary Bóg na nas zsyła, korzmy się przed świętą wolą Jego, wszakże Łazarz najżywiéj miłosierdzie Pańskie obudził.

Berlin 2 grudnia.

† Z czynności sejmowych niemasz dotąd nic ważnego do zapisania. Izba pierwsza, nie będąc w komplecie, wynoszącym 73 członków, nie mogła się nawet jeszcze ukonstytuować. Z 43 deputowanych, którzy złożyli mandat, większa część z téj była Izby. Z nowo wybranych nie wszyscy go przyjęli. Izba byłaby jednak w komplecie, gdyby się wszyscy byli zjechali. Na wczorajszém więc posiedzeniu zawezwano nieobecnych, którzy się nie zgłosili do urlopu, aby się na posiedzeniu poniedziałkowém w dniu 5 b. m. nieomylnie stawili. W Izbie drugiéj braknie jeszcze około 80 członków. Izba, któréj komplet wynosi 176 członków, mogła się przynajmniéj ukonstytuować. Prezydent, wiceprezydenci, sekretarze, wydziały, fachowe komisye, komisya budżetowa i petycyjna, już są wybrane. Co do podziału téj Izby na stronnictwa, nie można dotąd nic z pewnością powiedzieć, albowiem bardzo znaczna część posłów, liczących się do opozycyi, dotąd jest nieobecną. Z oboru hr. Schwerina na prezydenta, który właściwie jest kandydatem opozycyi, nie można wnosić, aby opozycya miała większość w Izbie. Wszystkie inne wybory, mianowicie wiceprezydentów i sekretarzy Izby, jako i prezydentów i sekretarzy wydziałów i komisyj padły na kandydatów prawéj strony. W jednym tylko wydziale opozycya utrzymała swego kandydata. Zwycięztwo, które prawa strona odniosła, trzeba w części przypisać większéj członków jéj punktualności. Obór hr. Schwerina nastąpił częścią z szacunku dla osoby jego, dla umiarkowanych jego zasad i prawości charakteru, częścią z praktycznego względu na talent jego i bezstronność w prezydowaniu oraz kilkoletnią praktykę parlamentarną. Rzeczywisty stosunek stronnictw da się dopiero późniéj przy znaczniejszym komplecie Izby bliżéj oznaczyć. Katolicka frakcya będzie zapewne w téj sesyi mniéj liczna niż w zeszłorocznéj, bo kilku jéj członków wystąpiło z Izby. Frakcya polska ani się zmniejszyła ani powiększyła. Większa część jéj członków dotąd nieprzybyła. Punktualność nie liczy się do cnót polskich. Kto jéj ściśle w wszystkich czynnościach sejmowych przestrzega, jak Cieszkowski, zowie się pedantem. Tak sobie trochę posejmikować, chęci aż nadto; ale przypilnować sprawy jak należy, to zostawić tym, którzy znajdują w niéj przyjemność i nie lenią się pracować. Z posłów polskich zasiadających w Izbie pierwszéj złożył mandat tylko p. Piłaski, co dla obrony interesów księstwa wielką jest szkodą, bo były szanowny poseł zna je dokładniéj niż ktokolwiek, i umiał zaszczytnie w zeszłym roku za niemi przemawiać. Równieby nam żal było, gdyby potwierdzić się miała wiadomość, że i Erazm Stablewski złożył, lub chce złożyć mandat. Kółko polskie straciłoby w nim jednego z najlepszych swych mowców. Jenerał Chłapowski nie złożył mandatu, lecz jest w podróży. P. Węsierski dziś miał przybyć. — Na dzisiejszém posiedzeniu Izby drugiéj ministrowie przedłożyli kilka rozporządzeń rządowych i projektów do praw; 1) rozporządzenie dotyczące zniżenia ceł pomiędzy Zoll- i Steuer-Verein; 2) rozporządzenie dotyczące zmiany taryfy celnéj Związku celnego, — przedłożone przez ministra prezydenta; 3) projekt do prawa dotyczącego budowy kolei żelaznéj poznańsko-wrocławskiéj; 4) projekt do prawa karnego dla marynarzy na pruskich handlowych okrętach, — przedłożone przez ministra handlu; 5) projekt do prawa dotyczącego sporów w sądowém ściganiu przewinień urzędniczych i służbowych, — przedłożony przez ministra sprawiedliwości; nakoniec, 6, 7, 8) ordynacya miast dla prowincyi westfalskiéj, ordynacya gminna dla tejże prowincyi, i ordynacya powiatowa dla wszystkich ośmiu prowincyj. Większością 143 głosów przeciwko 128, w których mieszczą się głosy ministrów i strony prawéj, Izba uchwaliła, aby ostatnie trzy projekta do praw oddane były pod dyskusyą tak samo jak w zeszłym roku. — Na życzenie Belgii rząd pruski w imieniu Związku celnego rozpocznie na nowo układy względem zawarcia traktatu handlowego. Rząd belgijski wypracował i nadesłał tu memoryał który szczegółowo przedmiot ten traktuje.

Wiadomo już, że w tych dniach był tu naczelny prezydent księstwa Poznańskiego w celu naradzenia się z ministerstwem w sprawie swéj z arcybiskupem poznańskim, o któréj wam zdawał sprawę kolega mój z Poznania. „Bióro Kor.“ oświadcza, jak mówi, z dobrego źródła, że sprawa ta wkrótce będzie w dobry sposób załatwioną. Bardzobyśmy się z tego cieszyli. Nie rozumiémy tylko dodatku dziennika, w którym powiada, „że stanowczość, w sprawie téj przez rząd okazana, dobre już wydała owoce.“ Jeżeli o porozumieniu się w dobry sposób ma być mowa, zdaje się że taka stanowczość z jednéj lub z drugiéj strony nie sprowadzi pożądanego rezultatu.

Dwór mieszka od kilku dni w Charlottenburgu. W przyszłym tygodniu sprowadzi się na dłuższe mieszkanie do Berlina. Lokale publiczne czynią już przygotowania do wystaw gwiazdkowych. W niektórych otwarte będą już w następną niedzielę. Wielki jarmark Bożego Narodzenia rozpoczyna się 11 b. m. Zajmuje on cały Berlin. W tym czasie można się założyć, że kto ma familią i dzieci, ani o kwestyi oryentalnéj ani o konflikcie badeńskim myśleć nie będzie. — Od tygodnia trwa tu piękna łagodna zima.

Hamburg 30 listopada.

Cisza nad Dunajem ośmiela mnie ozwać się znowu z korespondencyą o stosunkach Danii i tutejszych. Od kilku dni mrozy zagrażają ruchowi handlu i żegludze. Z Petersburga statki parowe już nie przybywają. Za to z Anglii tędy wiele złota w imperyałach przechodzi do stolicy nad Newą. Czy Cesarz wyciągając fundusze na imię pana Brunnow w banku angielskim złożone, zamyśla podżarzyć Turkom, czyli kapitalistów angielskich w kłopoty wprawić, niewiadomo. Mówią o traktacie przymierza między Anglią i Francyą, którego projekt p. Walewski w Fontainebleau miał przedstawić. Austrya i Prusy uwiadomione o nim, zawezwane zostały o oświadczenie czyli doń myślą przystąpić. Prusy miały się wyrazić tak jakby się miały ścisłéj trzymać neutralności; odpowiedź Austryi nie znana jeszcze. Giełda tutejsza trzyma się dość statecznie. Kurs funduszów publicznych zmianom znacznym nie ulega. Hamburg zamyśla odstąpić Kuxhawen Prusom które zamierzają zrobić z niego port wojenny. Spodziewano się przybycia fregaty pruskiéj „Gefion“. Byli tu

dość długi czas oficerowie marynarki rosyjskiéj należący do ekspedycyi statku „Sitka“ przeznaczonego do osady tegoż nazwiska „Sitka“ na północno-amerykańskiem wybrzeżu. Znajdowali się tam lekarz, który przebiegł już całą Syberyą; inżynier górniczy rodem Szwed, który długo przebywał w Uralu; wreszcie i porucznik Kosskul majętny Finlandczyk, który już 7 lat służył we flocie na morzu Czarnem. Wszystkich tych zaciągnęło rosyjsko-amerykańskie towarzystwo na 5 lat z pensyą roczną po trzy tysiące rubli srebrem; prócz znacznych korzyści co do awansu i umieszczenia w służbie cesarskiéj po powrocie.

W Kopenhadze tego tygodnia jeszcze ma nastąpić druga publiczna dyskussya nad projektem do ustawy zasadniczéj. Powiadają że dotychczasowe zajścia spowodowały najodważniejszych nawet oponentów do decyzyi zbliżenia się do rządu i jego zamiarów. Rząd duński silnie w interesie zasad swoich występuje. Tutejsi redaktorowie uwiadomieni zostali, że jest prawo które zabrania publikować rozprawy zgromadzeń sejmowych księstw, zanim te wydrukowane wyjdą w tak nazwanym „Staendeblatt“. Więc tutejsze gazety które do księstwa holsztyńskiego jeszcze są wpuszczane, będą musiały się do tego zastósować, jeżeli nie chcą być zakazane, jak się to przytrafiło „Hamburger unparteischen Korrespondenten“ w Szleswiku; „Hamburger Nachrichten“ oddawna tam już zakazane. Idzie więc tylko o utrzymanie się w Holsztynie.

Drożyzna artykułów żywności i opału ciągle w Danii jak i tutaj znaczna. W niektórych miejscach w księstwach zawiązały się towarzystwa, mające na celu zapobieżenie złym skutkom drogości najpierwszych potrzeb. Z drugiéj strony teatra, widowiska wszelkiego rodzaju, mnóstwo koncertów dość znajdują ciekawych. Toć i u Rzymian krzyczano „panem et circenses“. Feuilletonista „Hamburger Nachrichten“ udaje się do Wiednia, gdzie jak utrzymują przyjaciel i kolega jego p. Laube ma mu wystarać się o miejsce przy znacznéj gazecie w razie gdyby tutejsze chciał opuścić, którego podstawa jak mówią zachwiana.

Paryż 30 listopada.

Dzisiejsze *Débaty* poświęcają obszerny artykuł wiadomości którą wam podałem, według któréj Austrya miała przedstawić Francyi, Anglii i Prusom projekt zniewolenia Turcyi na podpisanie z modyfikacyami noty wiedeńskiéj. *Débaty* utrzymują, że Anglia skłoniła się do téj kombinacyi, że Prusy oświadczyły się przeciw niéj i że toż samo uczyniła Francya. Proponowana kombinacya zdaje się być niewykonalną przy obecném a korzystném stanowisku Turcyi. To też wczoraj głoszono, że Austrya zrobiła inną propozycyą. Ma ona teraz domagać się zebrania kongresu w Paryżu lub Londynie. Wszystkie te projekta i kombinacye jeżeli są prawdziwe, są górowane przez czyn ważny, tj. przez ugodę francuzko-angielską, oznaczającą zbrojną interwencyą zachodu, która miała zostać podpisaną zaonegdaj w Londynie. Podpisanie téj ugody sprawi zapewne, że mocarstwa neutralne zdeklarują się za lub przeciw i że Europa rozdzieli się na dwa wyraźne obozy. Harmonia Francyi i Anglii stale się utrzymuje, i ta harmonia powiększyła się jeszcze w skutek zniżenia cła na żelazo i węgiel we Francyi. Lord Cowley oświadczył z tego powodu Cesarzowi w imieniu gabinetu angielskiego swe wysokie zadowolnienie. Napoleon III. studjuje ze swym sztabem i jenerałem Canrobert, mapę Turcyi i pracuje z p. d'Haricart, intendentem, sławnym administratorem i organizatorem. Chcąc powiększyć wpływ Francyi na półwyspie wschodnim i dać dyrekcyą ludom chrześciańskim, chce on posłać konsulów do Albanii, Bośnii i Hercegowiny. Anglia posłała admirałowi Dundas posiłek trzech okrętów. Flota admirała Corry która wyruszyła do Lizbony, może na pierwsze zawołanie być posłaną do Stambułu. Tego roku Anglia nie zmienia garnizonów w Indyach, i posyła pułki do Malty i wysp Jońskich. Mówią, że na Malcie ma rozłożyć obóz sześcio-tysięczny. Mówią także i powtórnie, że Stany Zjednoczone poślą flotyllę do Stambułu.

Jenerał Baraguay d'Hilliers, wstrzymał wyjazd kapitana Magnan ze Stambułu. Zapewnie chce zatrzymać w swym sztabie tego oficera, znającego dobrze Turcyą. P. Magnan nie wróci już na swe dawne stanowisko, bo obraził Omera paszę, przesyłając przeciw niemu raporta do Stambułu. O wejściu części flot sprzymierzonych na morze Czarne, niema dotąd nic pewnego. Być bardzo może, że admirał Dundas zrobi rekonesans w stronę Warny i Suliny, a admirał Hamelin w stronę Trebizondy lub przeciwnie. Jak było do przewidzenia, położenie Rosyi na morzu Czarném jest krytyczne. Rosya obronić na niém niemoże zasobów, do których przyszła kosztem miliarda. Nawet *la Gazette de France* żartuje z okoliczności, iż parowiec ks. Menszykowa *Foudroyant* został *foudroyé* przez garnizon Czekfetilu. Dnia 24go t. m., Szamil i Ismail pasza mieli zrobić jednocześnie atak na linią rosyjską. Tę samę funkcyą dyplomatyczną, jaką sprawuje Fuad Effendi nad Dunajem, sprawuje w Azyi Selim pasza. W Kars znajduje się już przeważna liczba Dezerterów. Pułk kozaków formuje się w Stambule. Pułk ten wywrze zapewnie wpływ na ludności słowiańskie. Według korespondencyi belgradzkiéj dziennika *Timesa*, usposobienie ludu serbskiego ma być jeszcze w znacznéj części nie jasne, ale Turcya nie ma się z téj strony niczego obawiać. Jakem się domyślał, wiadomość o ofiarowaniu przez Serbią Turcyi 12,000 posiłkowego wojska, jest bajką. Dosyć będzie kiedy Serbia pozostanie ściśle neutralną. Emigranci wołoscy z r. 1848, których Porta musiała wydalić, wracają do Turcyi z Paryża i Londynu. Sułtan ma ogłosić firman legalizujący ich pobyt w Stambule.—Rosyanie w Paryżu powstają bardzo na niezdatność jenerała Danenberga, który według nich, miał wystawić bezużytecznie pod Oltenicą na krzyżowy ogień wojsko rosyjskie.

Dzienniki angielskie rozpisują się wiele o wycofaniu pieniędzy rosyjskich z banku angielskiego. Cieszą się one, że bankierowie angielscy nie podjęli się pożyczki rosyjskiéj i żywią nadzieję, że Rosyi zabraknie pieniędzy. — Napoleon III. ma mieć zamiar dać powoli całéj piechocie karabiny strzelców wencejskich. Będzie to reforma kosztowna, ale ważna w następstwach. — Mówią, że koronacya została wstrzymaną dla tego, że p. Kisielew miał odebrać rozkaz nie znajdowania się na niéj. Przyczyna zdaje się bardzo wątpliwą. Zapewniają, że Papież przybędzie do Paryża dla ukoronowania Cesarza. W dzisiejszych okolicznościach jest to rzecz dosyć podobna do prawdy.—Pogłoska o strzale do Cesarza, wylęgła się widocznie w głowie nieskrupulatnego korespondenta. Przyszła ona do Francyi z Belgii. Widziałem onegdaj parę osób poważnych z Fonteinebleau, żyjących w świecie, które o tém nic niewiedziały.—Ks. Napoleon nie wyjeżdża do Turynu, aby nie obraził Austryi. Natomiast p. Brenier został posłany do Włoch, dla wymacania pulsu tego kraju na przypadek wojny. — Morganatyczna żona ks. Hieronima, margrabini włoska, jest słabą na oczy.— Cesarz wraca dzisiaj do Paryża. Dnia 2go grudnia nie będzie balu, ale jakem was dawno o tém zawiadomił, będzie recepcya. Damy dworskie nie przywdzieją zapewnie ubioru dworskiego aż po koronacyi. Na nowy rok, merowie i radzcy municypalni Paryża, udadzą się z powinszowaniem do Tulierów w karetach zbudowanych według dawnego zwyczaju, zarzuconego r. 1789. Będą to karety biało-niebieskie, monumentalne i ozdobione w herb miejski. Prefekt obstalował 28 podobnych karet.

O skojarzeniu tylko *la Patrie* ogłosiła artykuł, ale podpisany przez podrzędnego redaktora. Szydzi ona jak Cesarz ze skojarzenia, i uważa je za rzecz dobrą tylko dla intrygantów i renegatów politycznych. W odpowiedzi na skojarzenie, rząd ma wziąść pod sekwestr dobra hr. Chambord, na które bank gruntowy zaliczył 500,000 pożyczki. Głoszą, że rząd chciał odebrać wynagrodzenie, dane dawnym emigrantom francuzkim za restauracyi, lecz że p. Bineau uznał to za rzecz niewykonalną.—P. de la Gueronnière, który onegdaj był na obiedzie w Fontainebleau i siedział obok Cesarzowéj, ma napisać artykuł o skojarzeniu i sprawie wschodniéj. Księżna Orleańska miała sobie zastrzedz potwierdzenie skojarzenia przez hr. Paryża jak przyjdzie do pełnoletności. Pomimo szydzenia, rząd zdaje się zaambarasowanym przez skojarzenie, z przyczyny wielkiéj liczby rojalistów znajdujących się w administracyach. *Assemblée Nationale* nic o niéj niedoniósł z obawy procesu lub prześladowania.

Salony bawią się ucieczką z instytutu St. Denis dwóch uczennic, córek jeneralskich.

Na cholerę umarło zaonegdaj 33 osób; onegdaj 80; wczoraj podobno 188. Ostatnia liczba niejest urzędową.

Obwieszczenie.

Dla uregulowania ostatecznie posiadania broni w koronnym kraju Galicyi z Bukowiną i obwodem Krakowskim uznano za rzecz stosowną, wydane na mocy dekretu z dnia 1go maja 1853 właścicielom broni stanu cywilnego aż do czasu uzyskania regularnie stęplowanego paszportu broni, interymalne certyfikaty paszportu broni z ostatnim grudnia 1853 całkiem wyjąć z mocy obowiązującéj.

Podając to niniejszem do wiadomości powszechnéj i polecając równocześnie wszystkim tutejszym oddziałom żandarmeryi czuwanie nad tem rozporządzeniem, nakazuje się wszystkim tym, którzy jeszcze nie posiadają regularnie stęplowanego paszportu broni, ażeby znajdującą się w ich ręku broń niezwłocznie złożyli w cywilnych magazynach broni, znajdujących się przy c. k. urzędach obwodowych, gdyż zacząwszy od 1go stycznia 1854 w razie znalezienia u nich broni, będą uważani za nieupoważnionych jéj właścicieli, względnie za ukrywających broń i ulegną procedurze wojennego sądu i karze, pomimo, że taki interymalny certyfikat w ich ręku się znajduje.

Lwów dnia 28 listopada 1853.

Edmund Książe Schwarzenberg m. p.
Feldmarszał-lejtnant i interymalny komendant armii.

Wiedeń 3 grudnia. N. Pan nakazał rozwiązanie dyrekcyi jeneralnéj komunikacyi liczonéj do ministeryum handlu, a czynności jéj przyłączyć polecił do tegoż ministeryum. Nadzór czynności komunikacyi należeć będzie nadal do właściwych referentów ministeryalnych.

— W Siedmiogrodzie daje się czuć brak adwokatów, dozwolono zatem przypuszczać do tego urzędu osoby nie posiadające w zupełności kwalifikacyj wymaganych przepisami.

— *Pressa* pisze, iż przed kilką dniami wyjechał z Wiednia kuryer do Internuncyusza bar. Brucka do Konstantynopola z instrukcyami w sprawie obecnego sporu między Portą a księciem Aleksandrem Serbskim. Z tego powodu miało zajść pewne nieporozumienie między bar. Bruckiem i ministrem tureckiem, Porta bowiem nie chce uznawać neutralności Serbii, ale owszem domaga się od niéj obowiązkowego posiłku w wojnie z Rosyą. P. Bruck miał oświadczyć Reszydowi paszy, iż Austrya pochwala postępowanie Serbii i odradza użycia środków przymusowych, na co Reszyd pasza odpowiedzieć miał, iż wolą jest Sułtana zmusić Serbię do zaniechania neutralności i że w tym względzie wydano stósowne rozporządzenia.

— Ministeryum handlu wydało rozporządzenie obowiązujące we wszystkich krajach koronnych prócz ziem włoskich i Pogranicza wojskowego, aby z dniem 1 maja 1854 począwszy, tam gdzie łokieć wiedeński nie jest uznany za miarę prawną, każdy ukonsensowany kupiec towarów łokciowych używać go winien, jeżeli kupujący tego żąda.

— Zakaz wywozu broni i amunicyi z Austryi do Serbii rozciągnięty również został do Bośnii i wszystkich innych prowincyj tureckich.

— N. Pan zamianował wychowańca c. k. akademii terezyańskiéj hr. Aleksandra Starzeńskiego c. k. paziem.

— W dniu 29 z. m. stan banku narodowego wiedeńskiego był następujący w liczbach okrągłych: Gotówka 45 milionów złr. Eskompto $55^{3}/_{5}$ mil. Portefeuille $24^{1}/_{5}$ mil. Należytość od państwa lub gwarantowana przez nie $123^{3}/_{10}$ mil. Banknoty w obiegu $193^{3}/_{10}$ mil.

— Towarzystwo „Lloyda“ austryackiego ogłasza nowy porządek jazdy na grudzień, styczeń i luty. Statki odchodzić będą z *Tryestu* do Lewantu co piątek, do Morei co drugi wtorek, do Aleksandryi dnia 10 i 27 każdego miesiąca, do Syryi co drugi piątek, do Dalmacyi co wtorek, do Albanii co sobota, do Istryi we środę i sobotę, do Horwacyi co sobotę, do Wenecyi codziennie.

Rossya.

Warszawa 2 grudnia. Ambroży Trzciński, na konfiskatę majątku skazany, wraca do używania praw cywilnych od daty najwyższéj decyzyi ułaskawienie dlań wyrzekającéj, czyli od dnia 12 listopada 1852 roku, do któréj téż daty, skutki konfiskaty na majątek jego wyrzeczonéj, mają się rozciągać.

Warszawski Ober-Policmajster.—Z powodu znacznego podrożenia cen artykułów żywności, JO. Kżę Namiestnik królestwa, pragnąc okazać pomoc uboższym mieszkańcom, rozkazać raczył, ażeby każdodziennie wydawaną była z magazynów wojskowych, mąka, dla wypiekania z takowéj w piekarniach wojskowych, chleba w bochenkach dwu i cztéro-funtowych; tudzież aby sprzedaż onego odbywała się po cenie niższéj nad taksę ustanowioną dla piekarzy. Osoby chcące korzystać z tego dobrodziejstwa, od 4 grudnia r. b., zgłaszać się mają na targi miejskie, a mianowicie: na Stare-Miasto, Wolnicę, Muranów, za Żelazną bramę, na ulicę Solec i na Pragę, gdzie sprzedaż chleba, począwszy od godzin rannych, do zupełnego rozprzedania, pod dozorem miejscowej policyi dopełnianą będzie. Przytém uprzedza się, że jedna osoba nie będzie mogła na raz nabyć więcéj tegoż chleba nad 4 funty, i że w obecnym czasie ustanawia się cena po kopiejek srébr. 2 za jeden funt.

Turcya.

Z *Gaz. Tryestskiej* bierzemy wiadomości przywiezione z Konstantynopola parowcem „Egitto“, który przywiózł również *Journal de Constantinople*, a w nim poprawny biuletyn turecki o zwycięstwie pod Oltenicą 4 listopada. Biuletyn ten warto porównać z rosyjskim dawniéj przez nas podanym, a lubo *Gaz. Tryestska* mówi *audiatur et altera pars*, przecież po wysłuchaniu stron obu, nie będzie można wiedzieć prawdy, tyle bowiem w tych obu raportach przeciwieństw. A jeżeli biuletyny rosyjskie wzbudzały powątpiewanie, to tureckie nacechowane są tak grubym fałszem, iż nie można nawet przypuścić ile z nich okroić, żeby wydobyć jądro prawdy. *Journal de Constantinople* mówi, iż źle przetłomaczył przedtem biuletyn turecki, bo gdzie mowa była o batalionach, tam on kładł pułki. Donosił on dawniej, iż 12,000 Turków walczyło przez $6^{1}/_{2}$ godzin przeciw 25—30,000 Rosyanom. Z redukcyi pułków na bataliony wypada, że Turków było tylko 3700, a ztąd zwycięstwo daleko zaszczytniejsze przeciw 8 kroć przeszło liczniejszemu nieprzyjacielowi. *Journal* wylicza części wojsk tureckich, które w téj bitwie miały udział. Wprawdzie Turcy mieli 28 dział i stali w oszańcowaniu, a Rosyanie 32 dział. Strata Turków wynosiła 3ch podoficerów i 14 żołnierzy, tudzież 76 rannych, a między tymi dowódca kwarantanny Achmet pasza, który mimo tego nie zszedł z pola. Arab pasza dowodził artyleryą i sam wycelował z działa, którego kula zabiła jakiegoś jenerała rosyjskiego. Najwięcéj przyczyniły się do zwycięstwa ciężkie działa pod Turtukajem, które przez Dunaj niosły zniszczenie w szeregi rosyjskie, nie będąc same narażone. Drugi biuletyn opisuje wzięcie twierdzy Cze-

kwetil w Azyi gdzie odparto pięciokrotny attak Rossyan chcących powetować stratę téj twierdzy. O innych zwycięstwach podanych przez *Journal* wiemy już z depesz lub poprzednich numerów tego dziennika, nadeszłych drogą nadzwyczajną. Sułtan posłał do obozów znaczną ilość ozdób orderu Medżydżie, a z jednego z pomiędzy 4ch dział wziętych w Czekwetil kazał bić medale na pamiątkę.

W liczbie **25** jeńców uratowanych z zatopionego okrętu rossyjskiego wiozącego posiłki do Azyi znajduje się lekarz polak, który się niemógł wydziwić ujrzawszy floty angielską i francuską stojące obok floty tureckiéj, gdyż w wojsku rosyjskiem twierdzą, iż floty zachodnie walczą przeciw Turcyi.

Turcy, są słowa korespondenta *Gazety Tryestskiéj*, tak są upojeni mniemanemi zwycięztwami i w skutku szybkiego wzrostu armii, taką napojeni nadzieją, iż ani myśleć o koncesyach z ich strony, owszem wyżsi nawet nie myślą o niczém tylko o upokorzeniu nieprzyjaciela, unieważnieniem wszystkich dotychczasowych traktatów, które zdaniem ich wojna potargała. Wojna będzie zacięta, a staraniem Europy może być chyba ograniczenie jéj na krajach wschodu i postawienie takich szranków jéj skutkom, aby interesa europejskie na tém niecierpiały. Bezstronni świadkowie opisują niesłychany zapał panujący w Azyi. Lud tłumami zbiega się do miast, gdzie zaciągają do wojska. Stamtąd głównie pochodzi jazda turecka, która ciągnie na Erzerum, gdy tymczasem piechota po różnych punktach wsiada na statki. Każdy ejalet ma dostawić **1500** jazdy i **6500** piechoty. Ochotnicy dostają dwumiesięczny żołd naprzód to jest **160** piastrów (**64** złp.), a pieniądze na to pochodzą ze składek. O gotowości Druzów Libanonu nie można z pewnością wiedzieć, wprawdzie obiecali oni dostawić **2000** żołnierza, ale pod warunkami, które każą wątpić o szczerości téj propozycyi. Między innemi żądają, aby zanim się z tylu ludzi ogołocą, rząd poprzednio rozbroił chrześcian w ich ziemiach (Maronitów). Inne ludy druzyjskie okazują gotowość do wojny i ciągną pod emirem Eminem. Chrześcianie w takim stanie rzeczy okazują gorliwość swoja dla sprawy tureckiéj, co najlepsze mogą sobie robić powód sfanatyzowanych ludów mahometańskich. Wyższe duchowieństwo Maronickie przesłało Sułtanowi adres, w którym w imieniu ludów ofiarują udział swój w wojnie przeciw Rosyi.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 5 grudnia. Onegdaj w Sobotę, rozpoczęły się widowiska teatralne pod nową Dyrekcyą. Nowa kurtyna, nowe obicia, wygodne krzesła w parkiecie i lożach, oto ulepszenia, jakie znaleźliśmy w sali widzów. Przedstawienie, otwarte krótkim, zastósowanym do okoliczności prologiem, składało się z jednoaktowéj sztuczki „das Versprechen hinter'm Herd" i z gościnnego wystąpienia 38 tancerek, które przed parą laty, pod dyrekcyą niegdy pani Weiss, popisywały się w *ensemble*-tańcach nietylko w Paryżu i Londynie, ale i w Stanach Zjednoczonych Ameryki. — Co do wyboru sztuki, tego o tyle pochwalić nie możemy, że dyalekt styryjski, w którym się toczy intryga, dla niemieckiéj nawet publiczności, w części tylko był zrozumiałym. Więcéj też nierównie zadowolniło publiczność przedstawienie baletu, zwłaszcza wielkich *ensemble*, jako to *pas de fleurs*, mazurka itp. Huczne również oklaski zjednała sobie solo-tancerka panna Merjak tańcem hiszpańskim el Ole, wykonanym *à la Pepita*, z tą zuchwałą brawurą, któréj owa hiszpańska ballerina sławę swoją zawdzięcza.

W końcu przedstawienia, wywołano p. Megerle, a teatr był przepełniony; nowy zatém dyrektor przyjęty został z tą gościnnością, o jaką prosi w prologu, a na którą i nadal liczyć może, jeśli zwłaszcza powiedzie mu się zebrać grono polskich artystów, odpowiednie wymaganiom, do jakich miasto tego rzędu co Kraków, ma pewne prawo.

— Niedawno przybyły z Poznania 4 osoby do nadgranicznéj wsi Piecenia, pod pozorem kupienia drzew w lesie i prosiły, aby im pozwolono szukać w lesie świdrami bursztynu i węgla. We dwa dni potém zjawiła się policya i żandarmi, aby je aresztować. Dowiedziano się, że kopano tam nie za burztynem, ale za skarbami ukrytemi, w tém bowiem miejscu, jak dziad jednego z aresztowanych mu opowiadał, Francuzi uchodząc z Rosyi, zakopali milion tal. w złocie. Dawniéj już szukano w tych lasach tego skarbu, ale naprożno.

— W Paryżu powstało nowe przedsiębiorstwo dla wygody publicznéj. Jest to wypożyczanie deszczochronów w czasie deszczu za opłatą 5 cent. Po całym Paryżu założone będą składy deszczochronów, które wypożyczane będą za zastawem 10 fr. i gdziekolwiek będą oddawane, tam zastaw wrócą. Deszczochrony te będą znaczone.

— Największy tunel w Ameryce jest w kraju Ohio, w pobliżu Cincinnati, który poczyna się pod Deer Creek, przechodzi pod Wallmat Hills i wychodzi w pieczarze na północnéj stronie tego łańcucha gór. Ma on być wykończony w r. 1855. Długość jego wynosi 10,000 stóp, wysokość 19, szerokość 25. Prowadzą do niego trzy otwory, pierwszy 119 stóp, drugi 194, trzeci 147 stóp głęboki. Drugi tunel po nim idący, jest na kolei Baltimore-Ohio, wynoszący 4180 stóp długości.

Przyjechali do Krakowa od dnia 4go do 5go grudnia: — Stanisław książe Jabłonowski z Kobylanki. Tadeusz Wiktor z Tarnowa. Karolina Łubkowska z Tarnowa. Józef Raczyński z Polski. Lascar Cantacuseno z Wiednia. Juliusz Tarnowski z Berlina. Franciszek Szadkowski z Drogini. Achilles Żułkowski z Błażowy.

Wyjechali: Koźmian Andrzéj do Paryża. Marian Małaszyński do Polski. Glińska Rozalia, Popławska Anna do Warszawy. Kazimierz Bzowski do Polski. Stefan Starowiejski do Czechówki. Tytus Bobrowski do Pilzna.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Gdańsk 1 grudnia. Handel zbożowy w upłynionym tygodniu przybrał w Anglii spokojniejszy charakter, raz dla znacznych zagranicznych dowozów, to znowu z powodu ciężkiéj mgły i silnych mrozów, które utrudniły przybycie kupujących na targi tak londyńskie jak i prowincyonalne. Wszakże najmniejszéj dążności ku zniżeniu nie postrzegano, i owszem za płynące z Czarnego i Śródziemnego morza ładunki, żądano wyższe ceny, z powodu ostatecznie zakazanego wywozu zboża z Egiptu.

Opinia powszechna co do przyszłości targów jednogłośnie wielkie potrzeby, a stąd wysokie ceny przepowiada.

W ciągu tygodnia dostawiono do Londynu:

	pszenicy	jęczm.	owsa	żyta	bobu grochu	siem. ln. rzepaku	mąki centn.
z kraju . .	5,359	8,100	33,960	—	1583	100	33,040
z zagran.	34,582	7,637	13,743	—	5559	7804	24,883

We Francyi z powodu ogromnych do wszystkich portów jednocześnie przybyłych dowozów, ceny nieco usunęły się; wszakże na wewnętrzną konsumcyę tak było ciснące, że w Marsylii po kilku dniach targi zaczęły się ożywiać na nowo.

W Holandyi ceny przybrały i ruch większy tak na eksport jak i na konsumcyę zauważano.

Niespodziewane mrozy przerywając spław na Wiśle, rzuciły pewną stagnacyę na tranzakcye naszéj giełdy. Wielka massa drzewa i berlinek zostały wstrzymane lądami.

Zostajemy na spichrzach z rezerwą około 3000 łasztów. Za lepsze więc próbki, właściciele robią nieprzystępne dla kupców żądania, obrot więc interessów ogranicza się do potrzeb młynarzy i piekarzy.

W całym tygodniu sprzedano tylko pszenicy łasztów 46, żyta 20.

Płacono za łaszt wagi holend.			guld. prus.	korzec warszaw. złp.	gr.	złp.	gr.
Pszenicy świeżéj	od 124	do 126	615—625	46	7	47	—
	od —	do 128/9	—690	—	—	51	26
Żyta.	od 115	do 122	480—485	36	3	36	15

Od ostatniego sprawozdania przebyło Toruń na 8 berlinkach, 6 tratwach, 204 łasztach pszenicy $19^{1}/_{2}$ ł. żyta, $10^{3}/_{4}$ ł. siemienia lnianego, belek sosnowych 1975, dębowych 27, klepki ł. 10.

Wysokość wody w Toruniu 3 stóp 8 cali.

Kurs wexlów: Londyn 198. — Amsterdam $101^{1}/_{2}$. — Paryż — Hamburg 45. Warszawa $97^{1}/_{2}$.

Makowski Kendzior & Comp.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wieden. *Kursa telegraficzne z dnia 5go grudnia:* — Metaliki 5 pr. $93^{3}/_{16}$. — Metaliki $4^{1}/_{2}$-pr. $82^{7}/_{8}$. — Metaliki 4-pr. $73^{3}/_{4}$. 4-pr. z 1850 r. 92. — $2^{1}/_{2}$-pr. $48^{7}/_{16}$. — 1-pr. $19^{1}/_{2}$ z ciągn.— z 1830 r. 250, 302. — Augsburg $116^{3}/_{8}$. — Londyn 11 kr. 19.— Paryż $136^{1}/_{4}$. — Akcye Bankowe 1353. — Akcye kol. żel. półn. Ferdyn. 2210. — Pożyczka z r. 1751 lit. A. $97^{7}/_{16}$., B. $116^{1}/_{2}$. Ost-Donau Dampfsch. $609^{1}/_{2}$.

Kurs krakowski 5go grudnia. Bankn. austr. ż. 92 pł. 91. — Pruski kurant żąd. $105^{1}/_{2}$, pł. $104^{3}/_{4}$. — Ruble srebrne nowe al pari. — Cwancygiery nowe ż. 107, pł. $106^{3}/_{4}$. — Cwancygiery stare ż. $106^{3}/_{4}$ pł. $106^{1}/_{2}$.— Imperyały ż. 34 10, pł. 34 8 Dukaty austr. i holend. ż. 19 12 pł. 19 10. 20frankowe ż. 34 — pł. 33 24. — Listy zast. pol. ż. $98^{1}/_{2}$ pł. 98. — Listy Zast galic. z kupon. ż. $94^{1}/_{3}$. pł. $93^{5}/_{6}$.

Kurs lwowski z d. 2 grudnia. Dukat holend. 5 złr. 21 kr. — Dukat ces. 5 złr. 25 kr. — Półimperyał ros. 9 złr. 24 kr. — Rubel ros 1 złr. $49^{1}/_{2}$ kr. — Talar pruski 1 złr. 41 kr. — Polski kurant i pięciozłotówka 1 złr. 21 kr. — Kurs listów zast. w gal. stan. Instytucie kredytowym: Kupiono prócz kuponów 100 po — złr. — kr. w mk. — Sprzedano 100 po 91 złr. 54 kr. — Dawano za 100 złr. 91 kr. 24. — Żądano złr. — kr. —.

Kurs wiedeński z d. 3 grudnia. Metaliki $93^{1}/_{16}$.— Nowa pożycz. $82^{5}/_{8}$. — Akcye Banku wied. 1355 — Akcye kolei żel. szl. $230^{1}/_{8}$. Agio od złota 21. od srebra $15^{1}/_{4}$. — Oblig. uwoln. grunt. $90^{1}/_{2}$.

Kurs wrocławski z d. 3 grudnia. Banknoty austr. $88^{1}/_{6}$ ż. — Banknoty polskie $96^{5}/_{12}$ ż. — Listy zastawne polskie dawne $93^{6}/_{12}$ ż. nowe $93^{3}/_{4}$ ż. — Listy zastawne poznańs. 4-pr. $102^{7}/_{12}$ d., dto $3^{1}/_{2}$-pr. $97^{1}/_{4}$ ż. — Kolej Krak.-górno-szląska $90^{1}/_{4}$ d.

URZĘDOWE

N. 7875. CES. KRÓL. TRYBUNAŁ (1222)

Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

W myśl art. 12 ustawy hipotecznéj z r. 1844 po wysłuchaniu wniosku c. k. Prokuratora wzywa wszystkich mogących mieć prawo do spadku po śp. Macieju Uznańskim pozostałego, składającego się z połowy realności N. 646 w Gm. V. miasta Krakowa położonéj, aby się do c. k. Trybunału w przeciągu miesięcy trzech zgłosili, po upływie bowiem tak zakreślonego czasu spadek w mowie będący przyznany będzie zgłaszającym się spadkobiercom ustępnym, a przez księdza Karola Łyżwińskiego, nabywcę ich praw w $^{1}/_{6}$ częściach działającym. — Kraków dnia 10 listopada 1853.

(2-3) Sędzia prez. A. Karwacki. — Sekr. W. Płonczyński.

N. 6891. C. K. TRYBUNAŁ (1224)

Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

W myśl art. 12 ust. hip. z r. 1844 po wysłuchaniu wniosku c. k. Prokuratora, wzywa wszystkich mogących mieć prawa do spadku po niegdy Jakóbie Statkiewiczu, składającego się z ruchomości, tudzież z dwóch realności w Gm. IX. miejskiéj pod LL. 189 i 237 leżących, aby się do c. k. Trybunału w terminie trzech miesięcy zgłosili, po upływie bowiem tak zakreślonego przeciągu czasu, spadek w mowie będący, zgłaszającemu się P. Kazimierzowi Statkiewiczowi przyznany będzie. — Kraków d. 25 listopada 1853.

(2-3) Sędzia prez. A. Karwacki. — Sekr. W. Płonczyński.

C. K. NOTARYUSZ PUBLICZNY.

Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na mocy rezolucyi c. k. Trybunału z dnia 23 listopada r. b. N. 7788 odbywać się będzie licytacya publiczna ruchomości po Janie i Jadwidze Fitzach małżonkach pozostałych, jakoto: sukni, bielizny. stolarszczyzny, naczyń kowalskich i weterynarskich i różnych sprzętów, a to na dniu 6 b. m. i r. o godzinie 9téj rano w podwórcu klasztoru księży Dominikanów Krakowskich. — Kraków dnia 1go grudnia 1853 r.

(1230-3) Sebastyan Korytowski, c. k. kom. sąd.

Przegląd Polityczny.

Z Wiednia donoszą nam, iż przybył tamże p. Serres sekretarz poselstwa francuzkiego, i przywiózł z sobą projekt do nowych układów w celu załatwienia sprawy wschodniéj. Rządy zachodnie proponują zawezwać do narad jeszcze Hiszpanią, Portugalią i Szwecyą, czyli odnowić komitet ośmiu państw kongresu wiedeńskiego.

Z teatru wojny nie masz nowych faktów, wszakże okazuje się ze wszystkiego, iż Turcy pod Kalafatem i Turnulem trzymają się, tudzież, że pod Dżjurdżewem albo w ich rękach sam brzeg albo przynajmniéj wyspa. *Sieb. Bote* podaje z Hermanstadtu, iż Turcy stoją przed Dżjurdżewem, a na Dunaju most rosyjski wystawiony. Jest to zapewne inna wersya znanéj już depeszy, która przez swoją niejasność mnóstwo wywołała tłumaczeń. Między Serbami i Turkami przyszło do krwawego spotkania się na granicy pod Kleżycą, gdzie kupy tureckie zamierzające wkroczyć do Księstw, ze stratą odparte zostały.

Pożyczka przez Namika paszy za granicą traktowana nieznajduje łatwego przyjęcia u bankierów. Dom Rotschildów oznajmił, iż traktować będzie, jeżeli Anglia i Francya zaręczą. O zaręczeniu tém ani myśleć, ani nawet jest ono podobném w obec form parlamentarnych rządu angielskiego. Tymczasem Cesarz Wszech Rosyi ściągnął już resztę gotówki z banku angielskiego.

Gazeta niemiecka poznańska donosi o wielkich ruchach wojsk w Królestwie Polskiem, które ciągną ku południowi, a w miejsce ich przychodzą wojska z północy. Z rosyjskich raportów dowiedzieć się można, iż 24,000 wojska wysłano przez Odessę na Kaukaz dla wzmocnienia armii azyatyckiéj. Wylądowały one dwoma zawodami pod Anaklią przy Redut Kale.

— Z Paryża nic ważnego. Cesarstwo 1go wrócili do Paryża.

Sprostowanie. W ostatnim Nrze *Czasu* w § 37 Cesarskiego patentu z d. 8go listopada, *samiast:* na hypotekę *komitetu* indemnizacyjnego, *czytaj:* na hypotekę *kapitału* indemnizacyjnego.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Stan barometr. w mierze par. sprowadz. do 0° Reaumura	Stan ciepła według Reaumura	Prężność pary wodnéj w powietrzu czyli e.	Kierunek wiatru i natężenie	Stan atmosfery	Zjawiska napowietrzne	Zmiana term. w ciągu dnia od	do
3	2	27" 8''' 345	— 2° 4	1'''. 60	wpłwschodni słaby	pogoda z chmurami	mgła	— 1°9	— 5°9
"	10	" 8 002	— 5° 6	1 18	" "	pochmurno			
4	6	" 7 736	— 6° 0	1 14	" "	"	"		
"	2	" 7 615	— 0° 4	1 83	wschodni średni	"		+ 2 0	— 6°7
"	10	" 7 815	— 3° 8	1 40	" słaby	"			
5	6	" 7 612	— 7° 0	1 03	wpłwschodni "	"			

Konstanty Sobolewski, Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. Antoni Czapliński, zarządzca drukarni.